

Sygn. akt I C 61/09

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Krzysztof Stefaniak

Protokolant : sekr. sądowy Agnieszka Michaluk

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2013 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. M.

przeciwko J. D. (1) oraz (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanych J. D. (1) oraz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. in solidum na rzecz powoda Z. M.:

a. kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lipca 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;

b. kwotę 7.373,35 zł (siedem tysięcy trzysta siedemdziesiąt trzy złote 35/100) skapitalizowanej renty z tytułu zwiększenia potrzeb za okres od dnia 13 października 2008 r. do czerwca 2013 r.;

c. kwotę po 66 zł (sześćdziesiąt sześć złotych) miesięcznie renty z tytułu zwiększenia potrzeb, płatną z góry do 10 dnia każdego miesiąca, począwszy od miesiąca lipca 2013 r.,

II. zasądza od pozwanych J. D. (1) oraz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. in solidum na rzecz powoda Z. M.

a. kwotę 140 zł (sto czterdzieści złotych) tytułem odszkodowania, przy czym od pozwanego J. D. (1) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 listopada 2008 do dnia 19 grudnia 2008 r., zaś in solidum z (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. od dnia 20 grudnia 2008 r. do dnia zapłaty;

b. kwotę 4.504,50 zł (cztery tysiące pięćset cztery złote 50/100) tytułem odszkodowania, przy czym od pozwanego J. D. (1) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 listopada 2008 r. do dnia 19 grudnia 2008 r., zaś in solidum z (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. od dnia 20 grudnia 2008 r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałej części;

IV. umarza postępowanie w części dotyczącej żądania renty z tytułu zmniejszenia się widoków powodzenia na przyszłość;

V. znosi wzajemnie koszty procesu między stronami;

VI. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...)z siedzibą w Ł.i pozwanego J. D. (1)solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 6.428,66 zł (sześć tysięcy czterysta dwadzieścia osiem złotych 66/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, które w pozostałej części przejąć na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 stycznia 2009 roku, powód Z. M.wniósł o zasądzenie od pozwanych: Zakładu Handlowo-Usługowego (...)z siedzibą w M.i (...)Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł.:

1. kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2008 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę;
2. kwoty 280 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2008 roku do dnia zapłaty tytułem „zwrotu strat materialnych poniesionych w wypadku”;
3. kwoty 13.104,99 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2008 roku do dnia zapłaty tytułem „odszkodowania za zwiększone potrzeby”, obejmujące:
 - a) koszty poniesione na zakup leków, kul łokciowych itp. w łącznej kwocie 275,26 zł;
 - b) koszty poniesione na dojazdy związane z wypadkiem w łącznej wysokości 2.421,73 zł;
 - c) koszty opieki sprawowanej nad powodem przez osoby drugie w okresie od dnia 18 lutego 2008 roku do dnia 12 października 2008 roku w łącznej kwocie 10.408,00 zł, obliczonej w następujący sposób: za okres od dnia 18 lutego 2008 roku do dnia 1 kwietnia 2008 roku (4 godziny dziennie x 8 zł x 44 dni) + za okres od dnia 2 kwietnia 2008 roku do dnia 14 maja 2008 roku (3 godziny dziennie x 8 zł x 43 dni) + za okres od dnia 15 maja 2008 roku do dnia 9 lipca 2008 roku (12 godzin dziennie x 8 zł x 56 dni) + w dniu 9 lipca 2008 roku oraz w dniu 29 lipca 2008 roku (12 godzin dziennie x 8 zł x 2 dni) + za okres od dnia 30 lipca 2008 roku do dnia 12 października 2008 roku (4 godziny dziennie x 8 zł x 75 dni) = 10.408,00 zł;
4. kwoty 820 zł miesięcznie tytułem renty z racji zwiększonych potrzeb i zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość, płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca, począwszy od dnia 13 października 2008 roku, obejmujące:
 - a) średni miesięczny koszt ponoszony na zakup leków w wysokości 40,00 zł;
 - b) średni miesięczny koszt ponoszony na dojazdy związane z wypadkiem w wysokości 300 zł;
 - c) miesięczny koszt związany z opieką osób drugich w łącznej wysokości 480 zł (2 godziny dziennie x 8,00 zł x 30 dni).

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanych na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych (pozew, k. 2-4v).

W piśmie procesowym złożonym na rozprawie w dniu 24 czerwca 2009 roku, powód zmodyfikował powództwo co do brzmienia firmy pozwanych, w ten sposób, że wniósł o zasądzenie zgodnie z treścią żądania pozwu od J. D. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Handlowo-Usługowy (...) oraz od (...) S.A. z siedzibą w Ł. (pismo procesowe, k. 234-236).

Zajmując stanowisko wobec zgłoszonych przez powoda roszczeń, strona pozwana nie uznawała wskazanych żądań, tak co do zasady, jak i co do wysokości (odpowieź na pozew wniesiona przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń, k. 125-127; pisma procesowe pozwanego J. D. (1), k. 250-257, k. 267-272, k. 293-297).

Wyrokiem wstępnym z dnia 25 czerwca 2010 roku, Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny uznał powództwo wytoczone przez Z. M.przeciwko J. D. (1)prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą Zakład Handlowo-Usługowy (...)i (...)Spółka Akcyjna w Ł.za usprawiedliwione co do zasady.

W uzasadnieniu wyroku wstępnego, Sąd zważył, iż nie ulega wątpliwości, że pozwany J. D. (1), prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Handlowo-Usługowy (...)w L.jako pracodawca ponosi całkowitą odpowiedzialność za działania pracownika J. P., któremu zlecił wykonanie rozładunku towaru przy użyciu wózka mechanicznego, tj. maszyny napędzanej siłami przyrody. Podczas wykonywania powierzonych im zadań, zarówno operator wózka J. P., jak i powód, swoim zachowaniem bowiem naruszyli zasady bezpieczeństwa i higieny pracy, co w następstwie doprowadziło do aktywacji zagrożenia i wypadku (wyrok wstępny wraz z uzasadnieniem, k. 479, 508-514).

Na rozprawie w dniu 13 marca 2013 roku, powód złożył pismo procesowe, w którym podniósł, że niniejszym pozwem dochodzi renty tytułem zwiększonych potrzeb w związku z wypadkiem z dnia 18 lutego 2008 roku. Cofnął żądanie w zakresie renty tytułem zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość (pismo procesowe, k. 863-864).

Na rozprawie w dniu 24 czerwca 2013 roku, pełnomocnik pozwanego wyraził zgodę na cofnięcie pozwu w zakresie wskazanym powyżej. Podtrzymał zarzut przyczynienia się powoda w 99 % do powstania szkody i jej rozmiarów.

Odnoszą się do żądania renty z tytułu zwiększonych potrzeb pełnomocnik pozwanego podniósł zaś, że powód nie udowodnił zasadności dochodzonej kwoty. Oprócz powyższego, wniósł o uwzględnienie wysokości świadczeń, zarówno jednorazowego odszkodowania, jak i renty wypłaconej przez ZUS (skrócony protokół rozprawy, k. 915v).

W toku całego postępowania strony podtrzymywały stanowiska reprezentowane w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Z. M., od dnia 16 listopada 2007 roku do dnia 19 listopada 2008 roku zatrudniony był w Zakładzie Handlowo-Usługowym (...) w L. na podstawie umowy o pracę na stanowisku magazyniera (dowód: protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku, k. 7-8; rozwiązanie umowy o pracę, k. 15; okoliczność bezsporna).

W dniu 18 lutego 2008 roku, uległ on jednak wypadkowi przy pracy (okoliczność bezsporna).

W sprawie wywołana została opinia sądowa z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, z której wynika, że uczestnicy wypadku: J. P. – operator wózka widłowego oraz Z. M., swoim zachowaniem naruszyli zasady bezpieczeństwa i higieny pracy. Zasady te, J. P. naruszył poprzez nie zastosowanie się do zakładowej instrukcji bezpiecznego składowania towarów i stworzenie zagrożenia upadku z wysokości czynnika materialnego dla pracownika postronnego Z. M., co w następstwie doprowadziło do aktywacji tego zagrożenia i wypadku. Z. M. zaś - poprzez to, że przebywał w obszarze zagrożenia upadkiem z wysokości czynnika materialnego – załadowanej palety ładunkowej – w następstwie, czego nie zdołał uniknąć aktywowanego zagrożenia.

Biegły sądowy podkreślił, że do zaistnienia wypadku, przyczyniło się zachowanie powoda polegające na tym, że w chwili zdarzenia przebywał on w obszarze zagrożenia upadkiem z wysokości załadowanej palety ładunkowej z towarem oraz podjął próbę ustabilizowania jej w momencie, kiedy się przewracała. Zachowanie powoda związane z instynktowną próbą ustabilizowania transportowanego ładunku było więc dodatkowym błędem, który doprowadził do zdarzenia. W przypadku, gdyby powód, widząc rozchwiany na widłach wózka ładunek, podjął próbę ucieczki ze strefy zagrożenia to do wypadku, mogłoby nie dojść lub skutki wypadku były by znacznie mniejsze. Powód, przed wykonaniem tejże czynności, nie ocenił jej więc w sposób właściwy (dowód: opinia sądowa, k. 414-422).

Niezwłocznie po zdarzeniu, wezwane zostało Pogotowie Ratunkowe, które udzieliło Z. M.pierwszej pomocy, usztywniając mu kończyny, po czym został on przetransportowany do (...)Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w L., gdzie rozpoznano u niego: złamanie przestawowe, wieloodłamowe bliższej nasady lewej goleni, zwichnięcia prawego stawu skokowo-goleniowego ze złamaniem kostki bocznej. W związku z tym, przebywając na Oddziale Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej, Z. M.poddany został zabiegowi operacyjnemu, polegającemu na otwartej repozycji odłamów kostek goleni i stabilizacji drutami K. Kolejny zabieg operacyjny, polegający również na otwartej repozycji odłamów, przy czym, tym razem, bliższej nasady piszczeli, uzupełnienia ubytków kości przeszczepem z

lewego talerza biodrowego i zespolenia płytką L i śrubami, Z. M. przeszedł w dniu 17 marca 2008 roku (dowód: historia choroby, k. 24-26; karta informacyjna, k. 29; okoliczność bezsporna).

Następnie w dniu 1 kwietnia 2008 roku, Z. M. przeniesiony został na Oddział Rehabilitacyjny z powodu niewydolności bólowej statyczno-dynamicznej lewego kolana, gdzie przebywał do dnia 14 maja 2008 roku (dowód: historia choroby, k. 44; epikryza wypisowa, k. 52; okoliczność bezsporna).

W okresie od dnia 18 czerwca 2008 roku do dnia 8 lipca 2008 roku oraz od dnia 12 stycznia 2009 roku do dnia 30 stycznia 2009 roku, Z. M. przebywał w Dziennym Ośrodku Rehabilitacyjnym Zakładu Opieki Zdrowotnej (...)w L., zaś od dnia 9 lipca 2008 roku do dnia 29 lipca 2008 roku – w Szpitalu Uzdrowskim (...)Oddziale Rehabilitacji Ortopedycznej w I.(dowód: karty informacyjne, k. 75, 76, 157; okoliczność bezsporna).

W okresach: od dnia 29 września 2008 roku do dnia 10 października 2009 roku, od dnia 4 lutego 2010 roku do dnia 17 lutego 2010 roku, dnia 8 marca 2010 roku, od dnia 4 października 2010 roku do dnia 15 października 2010 roku z kolei, Z. M. poddany został leczeniu usprawniającemu w Zakładzie Opieki Zdrowotnej (...)w L. w Dziale Fizjoterapii (dowód: karta leczenia usprawniania, k. 631-634; okoliczność bezsporna).

Natomiast, w dniach: 6 kwietnia 2009 roku, 11 kwietnia 2009 roku, 21 kwietnia 2009 roku, 16 czerwca 2009 roku, 25 sierpnia 2009 roku, 12 października 2009 roku i 24 listopada 2009 roku, Z. M. z powodu obrażeń doznanych w wyniku zdarzenia z dnia 18 lutego 2008 roku, został objęty leczeniem w (...)Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Poradni Chirurgii Naczyniowej (dowód: historia choroby, k. 627-628v, 629v-630v; okoliczność bezsporna).

Dodatkowo, w dniu 15 lutego 2012 roku Z. M. odbywał zabiegi fizjoterapeutyczne w Ośrodku Rehabilitacji Leczniczej wskazanego powyżej Szpitala (dowód: skierowania na zabiegi, k. 742-744; okoliczność bezsporna).

W dniu 4 września 2009 roku, Z. M., wykonane zostało badanie USG, które wykazało niedrożną poszerzoną żyłę strzałkową, wypełnioną świeżą skrzepliną. Przyczyną zakrzepicy były następstwa urazów doznanych podczas wypadku.

Z wywołanej w sprawie opinii sądowej z zakresu chirurgii naczyniowej wynika, że wszystkie leki naczyniowe, których faktury znajdują się w aktach sprawy, były niezbędne w procesie leczenia powoda. Obecnie, przyjmowanie leków flebotropowych również jest zasadne, przy czym tylko w okresach nasilenia objawów niewydolności żyłnej, przy czym stosowanie pończochy przeciwżylakowej, bezwzględnie, jest i będzie niezbędne również w przyszłości (zmiana pończochy powinna odbywać się co 6 miesięcy) (dowód: opinia sądowa, k. k. 666-668).

W ustnej opinii uzupełniającej, biegły sądowy z zakresu chirurgii naczyniowej zaopiniował, że nie można odpowiedzieć, czy farmakologiczne leczenie powoda będzie w przyszłości konieczne i jaki będzie ewentualny stan kończyny. Leki, które obecnie przyjmuje powód, w związku z dolegliwościami układu krążenia, są 100 % płatne.

Biegły sądowy, jeszcze raz podkreślił, że głównym powodem powstania u powoda zakrzepicy, były zmiany w układzie krążenia, powstałe na skutek wypadku. Nie można wprawdzie wykluczyć, że były również inne przyczyny, które mogły doprowadzić do powstania tego schorzenia, ale ich pierwotnym źródłem był uraz, mimo iż, wcześniejszy stan zdrowia powoda był dobry i w ocenie biegłego, nie było jakichkolwiek przesłanek do wystąpienia u niego zakrzepicy żyłnej (dowód: ustna opinia uzupełniająca, k. 764v-765).

W sprawie wywołana została również opinia sądowa z zakresu chirurgii urazowej, ortopedii i rehabilitacji medycznej, z której wynika, że natężenie cierpienia powoda na skutek wypadku, któremu uległ w dniu 18 lutego 2008 roku, do dnia 14 maja 2008 roku było znaczne. Cierpienia te związane były z samym urazem, koniecznością leczenia szpitalnego, znieczulenia i leczenia operacyjnego. Po tym okresie do dziewięciu miesięcy po wypadku, cierpienia były już miernie nasilone, a wiązały się z niewydolnością ruchową po przebytych wypadku, konsolidacją złamań oraz koniecznością leczenia rehabilitacyjnego. Następnie, po upływie wskazanego powyżej okresu do chwili obecnej, stopień nasilenia

cierpień jest nieznaczny, które mają charakter subiektywny związany z poczuciem doznanej krzywdy, okresowymi dolegliwościami, częściową niewydolnością ruchową oraz koniecznością kontynuacji rehabilitacji.

Biegły sądowy zaopiniował również, że rokowania na przyszłość są umiarkowanie pomyślne. Może bowiem dojść do wcześniejszych zmian zwyrodnieniowych stawów, które uległy uszkodzeniu, lewego stawu kolanowego i prawego stawu skokowego. Powód nadal wymaga dalszej rehabilitacji, w tym, przede wszystkim, rehabilitacji w warunkach domowych. Obecnie wymaga również stosowania leków, jednak jedynie doraźnie w okresie nasilenia dolegliwości. Po przebytych wypadku zaś, powód stosował leki o działaniu przeciwwzapalnym, przeciwbólowym, osłonowym, przeciwzakrzepowym i przeciwobrzękowym.

Z opinii sądowej z zakresu chirurgii urazowej, ortopedii i rehabilitacji medycznej wynika nadto, że Z. M., w okresie do dwóch lat po wypadku, wymagał pomocy w wykonywaniu czynności o charakterze fizycznym, wymagających chodzenia. Po tym okresie, stopień pomocy koniecznej, zmniejszał się systematycznie wraz z poprawą wydolności ruchowej. Obecnie wymaga on pomocy w wykonywaniu pracy fizycznej, wymagającej dźwigania ciężarów o wadze powyżej 20 kg oraz wymagającej chodzenia po schodach, po nierównym terenie. Natomiast bez ograniczeń, może obecnie wykonywać lekkie prace fizyczne.

Z uwagi na powyższe, biegły sądowy zaopiniował, iż na skutek przedmiotowego wypadku, powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości łącznie 30 % (dowód: opinia sądowa, 778-781).

Dodatkowo z opinii sądowej uzupełniającej wynika, że wieloodłamowe złamanie przestawowe bliższej nasady lewej kości piszczelowej samo w sobie jest ciężkim uszkodzeniem narządu ruchu, na wstępie leczenia źle rokującym. W związku z tym, wynik leczenia nie jest zadowalający. Utrzymuje się niestabilność boczna oraz deficyt zgięcia do 80 stopni lewego stawu kolanowego. O niewydolności lewego kolana świadczy zaś wyszczuplenie mięśni uda lewego o 4 cm (dowód: opinia sądowa uzupełniająca, k. 790-793).

W kolejnej opinii sądowej uzupełniającej, biegły sądowy z zakresu chirurgii urazowej, ortopedii i rehabilitacji medycznej zaopiniował, że postępowanie lecznicze było standardowe dla tego typu przypadków – jak najbardziej prawidłowe. W przypadku powoda, leczenie operacyjne mogło być bowiem zastosowane dopiero po 2-3 tygodniach od urazu, po wygojeniu skóry (dowód: opinia sądowa uzupełniająca, k.856-857).

W sprawie wywołana została również opinia sądowa dotycząca sfery psychicznej powoda, stanowiąca, że zaburzenia, które ujawniły się Z. M. po wypadku, mają czysto czynnościową, a więc potencjalnie całkowicie odwracalną naturę. Uraz i jego konsekwencje były wprawdzie czynnikiem na tyle obciążającym, że doprowadziły do ujawnienia się u Z. M. objawów o charakterze przede wszystkim depresyjnym: dyskomfortu psychicznego, rozpamiętywania traumatycznego wydarzenia i swojej niesprawności fizycznej, poczucia małej wartości, obniżenia samooceny, (których czasu trwania nie da się ostatecznie określić, ponieważ w każdym przypadku kształtuje się to indywidualnie). Obecnie nie wymaga on jednak ze strony psychiatrycznej pomocy osób innych w codziennym życiu i jest zdolny do samodzielnej egzystencji, przy czym nadal istnieją wskazania do psychoterapii oraz do leczenia farmakologicznego – miesięczny koszt zakupu leków kształtuje się na poziomie około 50 zł.

W związku z doznanymi cierpieniami w sferze psychicznej, biegły sądowy psychiatra określił trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 % (dowód: uzupełniająca opinia sądowa, k. 645-647v).

W uzupełniającej opinii sądowo-psychiatrycznej, biegły sądowy zaopiniował, że zaburzenia adaptacyjne mogą ujawniać się, zarówno bezpośrednio po urazowym wydarzeniu, jak i z parotygodniowym lub paromiesięcznym odroczeniem, (naturalnie nie z wieloletnim). Poza tym nie ujawniają się w każdym wypadku. Dlatego też nie da się z góry przewidzieć potrzeby ich leczenia.

Biegły sądowy podkreślił, że nie da się rozgraniczyć, w jakim stopniu za stan psychiczny powoda odpowiada jego stan fizyczny, a w jakim - sytuacja życiowa. Niewątpliwie dolegliwości fizyczne przyczyniają się do kształtowania złego samopoczucia psychicznego, są generatorem objawów depresyjnych. Można zatem jedynie ogólnie stwierdzić, że do

ukształtowania stanu psychicznego Z. M., przyczyniają się liczne czynniki związane z jego sytuacją życiową – natomiast sytuacja ta niewątpliwie byłaby inna, gdyby nie wypadek i jego rozliczne zdrowotne i socjalne konsekwencje (dowód: uzupełniająca opinia sądowa, k. 831).

Z kolejnej, tym razem, ustnej uzupełniającej opinii sądowej z zakresu psychiatrii wynika, że Z. M. był badany w czerwcu 2011 roku i wówczas było widać uszczerbek na zdrowiu psychicznym. A zatem, ewentualna informacja na temat dochodów, które miał wówczas uzyskiwać powód, wcale nie oznacza, że jego stan psychiczny wrócił do normy (dowód: uzupełniająca opinia sądowa, k. 913v).

Z uwagi na doznane w dniu 18 lutego 2008 roku, urazy, Z. M., orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS, uznany został za częściowo niezdolnego do pracy do dnia 30 września 2015 roku (dowód: orzeczenie, k. 816; okoliczność bezsporna).

W okresie od dnia 23 sierpnia 2011 roku do dnia 5 września 2011 roku oraz od dnia 24 sierpnia 2011 roku do dnia 31 października 2011 roku, Z. M. podjął pracę w firmie (...), na stanowisku pracownika ochrony, zarabiając – w pierwszym okresie – 73 zł netto, zaś w drugim okresie – 682,10 zł netto. Następnie w okresie od dnia 16 września 2011 roku do dnia 2 grudnia 2011 roku, Z. M. zatrudniony był w Agencji (...) w L., gdzie również pracował jako pracownik ochrony, zarabiając 2.200 zł brutto miesięcznie (1640,58 zł netto miesięcznie). Z kolei w okresie: od dnia 1 grudnia 2011 roku do dnia 29 lutego 2012 roku, od dnia 1 marca 2013 roku do dnia 28 lutego 2013 roku oraz od dnia 1 marca 2013 roku do dnia 31 maja 2013 roku, powód był i jest zatrudniony w Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...), także na stanowisku pracownika ochrony w Urzędzie Skarbowym w L., za wynagrodzeniem 1.600 zł brutto miesięcznie (1200 zł netto miesięcznie). Do jego obowiązków służbowych, należy, przede wszystkim obchód wewnątrz budynku obejmującego trzy piętra, który wykonuje minimalnie do trzech razy, ponieważ na klatkach schodowych nie są zamontowane czujniki. Natomiast na zewnątrz budynku Z. M. z reguły nie wychodzi, bowiem o godz. 16⁰⁰ włączany jest alarm. Przy poprzednich zatrudnieniach zaś, większość pracy musiał stać, albo poruszać się.

Przed podjęciem pracy w ostatnim zakładzie pracy, jak również w trakcie zatrudnienia, Z. M. poddany został badaniom profilaktycznym, w wyniku których, wobec braku przeciwwskazań zdrowotnych został uznany za zdolnego do wykonywania pracy na stanowisku: pracownik ochrony, praca w nocy (dowód: umowy o pracę, k. 868-870; zaświadczenie, k. 872; zaświadczenie, k. 890-891; zaświadczenie lekarskie, k. 891-892; zeznania powoda Z. M., k. 151v-152v, skrócony protokół rozprawy, k. 841; skrócony protokół rozprawy, 973; k. 914-914v).

Obecnie Z. M. pobiera również świadczenie rentowe przyznane przez ZUS w wysokości 1.110 zł. Z kolei w dniu 23 grudnia 2008 roku wydana została decyzja o przyznaniu jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy i choroby zawodowej, na mocy której otrzymał on z tegoż tytułu kwotę 17.754,00 zł (dowód: k. 65 akt ZUS, okoliczność bezsporna).

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie powołanych powyżej dowodów.

Odnośnie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, należy wskazać, iż żadna ze stron nie zgłaszała zastrzeżeń, co do ich prawdziwości. Sąd z urzędu również nie dostrzegł jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania ich mocy dowodowej. Stąd też, ta kategoria dowodów została obdarzona w całości walorem wiarygodności.

Odnosząc się z kolei do zeznań świadków: D. M. (k. 153-153v) oraz S. M. (k. 160v-161) – w zakresie przebiegu procesu leczenia powoda oraz w zakresie obrażeń ciała, których doznał na skutek przedmiotowego wypadku i ich następstw, należy podnieść, iż Sąd ocenił je jako wiarygodne, bowiem składane były w sposób szczerzy i dokładny oraz w sposób logiczny i spójny przedstawiały stan faktyczny. Zeznania wskazanych powyżej świadków znajdowały nadto potwierdzenie w dowodach z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy (głównie w dokumentacji medycznej) oraz korespondowały z zeznaniami powoda Z. M. (k. 151v-152v, skrócony protokół rozprawy, k. 841; skrócony protokół rozprawy, 973; k. 914-914v), w związku z czym Sąd również i zeznaniom powoda nie odmówił wiarygodności.

Sąd nie miał również zastrzeżeń do wartości dowodowej opinii sądowych: z zakresu chirurgii urazowej, ortopedii i rehabilitacji medycznej (k. 778-781; 790-793; 856-857), z zakresu chirurgii naczyniowej (k. 666-668; 764v-765)

oraz z zakresu psychiatrii (k. 645-647; 831; 913v), w których biegli sądowi wypowiedzieli się na okoliczność obrażeń ciała, jakich powód doznał na skutek wypadku z dnia 18 lutego 2008 roku, czym te obrażenia skutkowały, jak również w przedmiocie rokowań na przyszłość co do stanu zdrowia powoda oraz co do wysokości trwałego uszczerbku na zdrowiu, powstałego w wyniku obrażeń, o których mowa powyżej. W ocenie Sądu, wywołane w sprawie opinie, opracowane przez wyżej wymienionych biegłych, spełniają wymagania stawiane im przez przepisy proceduralne, są bowiem zupełne, jasne i niesprzeczne, a wyrażone w nich wnioski - stanowcze i wyważone. Ich sporządzenie poprzedzone zostało analizą akt sprawy oraz badaniem powoda, a zawarte w nich spostrzeżenia znajdują odzwierciedlenie w dołączonej do akt sprawy dokumentacji medycznej. Zarówno niekwestionowane kwalifikacje biegłych, jak też trafność wysnutych przez nich konkluzji nie wzbudziła wątpliwości Sądu. Powyższe argumenty pozwoliły Sądowi uznać te opinie za przekonujące.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy wskazać, że kwestia odpowiedzialności pozwanych w niniejszej sprawie za skutki zdarzenia z dnia 18 lutego 2008 roku, została przesądzona wyrokiem wstępnym, zapadłym w dniu 25 czerwca 2010 roku, zgodnie z którym, Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny uznał powództwo wytoczone przez Z. M.przeciwko J. D. (1)prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą Zakład Handlowo-Uslugowy (...)i (...) Spółka Akcyjna w Ł.za usprawiedliwione co do zasady.

W uzasadnieniu wyroku wstępnego, Sąd zważył, iż nie ulega wątpliwości, że pozwany J. D. (1), prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Handlowo-Uslugowy (...)w L.jako pracodawca, ponosi całkowitą odpowiedzialność za działania pracownika J. P., któremu zlecił wykonanie rozładunku towaru przy użyciu wózka mechanicznego, tj. maszyny napędzanej siłami przyrody. Zarówno operator wózka J. P., jak i powód, podczas wykonywania powierzonych im zadań swoim zachowaniem naruszyli zasady bezpieczeństwa i higieny pracy, co w następstwie doprowadziło do aktywacji zagrożenia i wypadku (wyrok wstępny wraz z uzasadnieniem, k. 479).

A zatem, przesądzona została również kwestia przyczynienia się powoda do powstania szkody.

Podkreślić jednak należy, że w koncepcji kauzalnej, integralnym elementem tej konstrukcji, jest zarówno to, że ustalenia przyczynienia się jest warunkiem wstępnym, od którego w ogóle zależy możliwość rozważenia zmniejszenia odszkodowania, jak i to, że jest to warunek konieczny, lecz niewystarczający, gdyż samo przyczynienie się nie przesądza obowiązku zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody oraz to, że stopień przyczynienia nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego zmniejszenia. Tak więc wszystkie inne czynniki poza normalnym związkiem przyczynowym pomiędzy zachowaniem poszkodowanego, a szkodą, mają znaczenie nie na etapie stwierdzania przyczynienia, ale na etapie oceny pod kątem zbadania potrzeby i skali obniżenia odszkodowania (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 roku, IV CSK 228/08, Biul. SN 2009, nr 1, s. 12).

Odnosząc powyższe do okoliczności niniejszej sprawy, należy wskazać na treść opinii sądowej z zakresu bezpieczeństwa i higieny, w której biegły sądowy kategorycznie wskazał, że do zaistnienia wypadku przyczyniło się zachowanie powoda polegające na tym, że w chwili zdarzenia przebywał on w obszarze zagrożenia upadkiem z wysokości załadowanej palety ładunkowej z towarem oraz podjął próbę ustabilizowania jej w momencie, kiedy się przewracała.

Zachowanie powoda związane z instynktowną próbą ustabilizowania transportowanego ładunku było dodatkowym błędem, który doprowadził do zdarzenia. W przypadku, gdyby powód, widząc rozchwiany na widłach wózka ładunek, podjął próbę ucieczki ze strefy zagrożenia to do wypadku, mogłoby nie dojść lub skutki wypadku były by znacznie mniejsze. Powód, przed wykonaniem tejże czynności właściwie nie ocenił (opinia, k. 414-422).

Należy mieć również na względzie okoliczność, że w okresie od dnia 4 stycznia 2002 roku do dnia 12 stycznia 2002 roku, Z. M.był słuchaczem kursu: obsługa wózków jezdniowych z napędem silnikowym (gazowym) i elektrycznym zorganizowanym przez (...)s.c. w L.i ukończył kurs z wynikiem ogólnym bardzo dobrym. Celem kursu było uzyskanie

kwalifikacji do obsługi wózków spalinowych (gazowych) i elektrycznych (dowód: zaświadczenie o ukończeniu kursu, k. 211).

Z treści zeznań świadka A. S. (1) (k. 244v-245) wynika zaś, że operatorom wózków widłowych nigdy nie jest potrzebna pomoc osób trzecich przy wydawaniu towarów. Z kolei świadek A. B. (k. 184v-185v) zeznał, iż w magazynie znajdowała się tabliczka z ostrzeżeniem, aby w czasie pracy wózka nie podchodzić w sektory, gdzie on pracuje. Tabliczki znajdowały się przy „wjeździe” do poszczególnych sektorów magazynu od alei głównej. Z dokumentów wynikało, że powód przeszedł szkolenie wstępne BHP.

Nie można również pominąć okoliczności, iż z instrukcji dotyczącej bezpieczeństwa i higieny pracy przy transporcie wewnętrznym, organizacji transportu ręcznego i mechanicznego składowania, magazynowania i transportu materiałów w magazynie wysokiego składowania, wynika, że podczas pracy wózka między regałami nie mogą przebywać inne osoby. Kierowca wózka, wjeżdżając między regały przy czynnościach składowania wysokiego zabezpiecza wejście dla innych osób, zamontowaną taśmą i widoczną informacją – zakaz wchodzenia (pkt III ppkt 19 i 20) (k. 401-407). Jak zeznał natomiast powód M. (k. 151v-152v, skrócony protokół rozprawy, k. 841; skrócony protokół rozprawy, 973; k. 914-914v), był zapoznawany z treścią teje instrukcji.

Mając na uwadze powyższe rozważania, a zatem ciężar naruszonych obowiązków i stopień ich naruszenia – rozmiar i wagę uchybień po stronie poszkodowanego, w następstwie czego, oceniając zachowanie się poszkodowanego, Sąd doszedł do przekonania, iż powód Z. M. „przyczynił” się do powstania skody w 50 %.

W pierwszej kolejności, niniejszym pozwem powód dochodził zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, którego podstawę prawną stanowi treść art. 445 § 1 k.c., zgodnie z którym, w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym, tj. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Spowodowanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia jest najczęstszą podstawą żądania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienia psychiczne (ujemne uczucia) przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia. W literaturze prezentowane jest stanowisko, iż zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawaną jednorazowo (G. Bieniek „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania”, Wydawnictwo Prawnicze – Warszawa 1996, tom I, str. 368).

Zasądzenie na rzecz powoda Z. M. zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę jest uzasadnione tym, że na skutek wypadku z dnia 12 lutego 2008 roku doznał on niewątpliwie cierpienia fizycznych.

Nie może bowiem budzić wątpliwości fakt, mając chociażby na uwadze zasady doświadczenia życiowego, iż urazy, których doznał powód w wyniku przedmiotowego wypadku, w tym zabiegi operacyjne, jakim w związku z tym został poddany, związane były ze znacznym cierpieniem fizycznym.

Z opinii sądowej z zakresu chirurgii urazowej, ortopedii i rehabilitacji medycznej, wynika, że natężenie cierpień powoda na skutek wypadku, któremu uległ w dniu 18 lutego 2008 roku, do dnia 14 maja 2008 roku było znaczne. Cierpienia te związane były z samym urazem, koniecznością leczenia szpitalnego, znieczulenia i leczenia operacyjnego. Po tym okresie do dziewięciu miesięcy po wypadku, cierpienia były już miernie nasilone, a wiązały się z niewydolnością ruchową po przebytych wypadku, konsolidacją złamań oraz koniecznością leczenia rehabilitacyjnego. Następnie, po upływie wskazanego powyżej okresu do chwili obecnej, stopień nasilenia cierpień jest nieznaczny,

które mają charakter subiektywny związany z poczuciem doznanej krzywdy, okresowymi dolegliwościami, częściową niewydolnością ruchową oraz koniecznością kontynuacji rehabilitacji.

Z uwagi na powyższe, biegły sądowy zaopiniował, iż na skutek przedmiotowego wypadku, powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości łącznie 30 % (dowód: opinia sądowa, 778-781).

Dodatkowo z opinii sądowej uzupełniającej wynika, że wieloodłamowe złamanie przestawowe bliższej nasady lewej kości piszczelowej samo w sobie jest ciężkim uszkodzeniem narządu ruchu, na wstępie leczenia źle rokującym. W związku z tym, wynik leczenia nie jest zadowalający. Utrzymuje się niestabilność boczna oraz deficyt zgięcia do 80 stopni lewego stawu kolanowego. O niewydolności lewego kolana świadczy zaś wyszczuplenie mięśni uda lewego o 4 cm (dowód: opinia sądowa uzupełniająca, k. 790-793).

Na skutek przedmiotowego wypadku, powód Z. M. doznał również cierpień psychicznych, o czym jednoznacznie stanowi opinia sądowo – psychiatryczna. Z opinii tej wynika, że uraz i jego konsekwencje były czynnikiem na tyle obciążającym, że doprowadziły do ujawnienia się u Z. M. objawów o charakterze przede wszystkim depresyjnym: dyskomfortu psychicznego, rozpamiętywania traumatycznego wydarzenia i swojej niesprawności fizycznej, poczucia małej wartości, obniżenia samooceny, (których czasu trwania nie da się ostatecznie określić, ponieważ w każdym przypadku kształtuje się to indywidualnie).

W związku z doznanymi cierpieniami w sferze psychicznej, biegły sądowy psychiatra określił trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 % (dowód: uzupełniająca opinia sądowa, k. 645-647v).

Analizując również cierpienia psychiczne, podkreślenia wymaga okoliczność, iż analiza słowa „krzywda” prowadzi również do konieczności uwzględnienia sytuacji życiowej ofiary sprzed zdarzenia powodującego szkodę, tj. wypadku i po jego zaistnieniu.

A zatem, przed dniem 12 lutego 2008 roku, tj. dniem wypadku powód był osobą zdrową, całkowicie sprawną, pracującą zawodowo, jak i wykonującą szereg prac domowych.

Po wypadku zaś, powód, do domu wypisany został o kulach (k. 151v-152v, skrócony protokół rozprawy, k. 841; skrócony protokół rozprawy, 973; k. 914-914v). Nie mógł zatem wykonywać czynności wskazanych powyżej. Powyższe okoliczności potwierdził świadek D. M. (k. 153-153v), która zeznała: „przed wypadkiem mąż był samowystarczalny. Potrafił sam wszystko zrobić. Zajmował się domem, potrafił sam zrobić remont, pomalować ściany, zapalić w piecu CO, narębać drzewo, naprawić samochód, czy zwalić węgiel do kotłowni. (...). Po wypadku wszystko się zmieniło. Wszystkie tego typu obowiązki (...) spadły na mnie, albo syna. Mąż ze względu na wszczepiony stabilizator nie może włączyć jakiegokolwiek urządzenia elektrycznego. Nie może zrobić tak prostej czynności jak spacer z psem”.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd uznał oparte na art. 445 § 1 k.c. roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego za uzasadnione co do istoty.

Na wstępie podnieść należy, iż przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, ponieważ wypracowała je judykatura, a w szczególności Sąd Najwyższy.

Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1962 roku, 4 CR 902/61, OSNCP 1963 rok, nr 5, poz. 107; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 roku, I PR 203/65, OSPiKA 1966 rok, poz. 92; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1985 roku, II CR 94/85, lex nr 8713; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, lex nr 50884; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, lex nr 52766).

Mając na uwadze wymienione powyżej kryteria ustalania wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a z drugiej strony - rodzaj, rozmiar, czas trwania cierpień fizycznych, Sąd doszedł do przekonania, iż zasadnym jest przyznanie mu zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 80.000 zł. Niemniej jednak, pomniejszając tę kwotę o 50 % przyczynienia się powoda do powstania szkody, Sąd zasądził z tegoż tytułu na jego rzecz kwotę 40.000 zł.

Sąd zasądził również odsetki od kwoty zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę od dnia 13 lipca 2013 roku, tj. od dnia wyrokowania. Jeżeli bowiem odsetki mają obecnie charakter waloryzacyjny, to należą się one wierzycielowi dopiero od dnia wyrokowania jako chwili, która decyduje o wysokości odszkodowania, stosownie do art. 363 § 2 k.c. Zadośćuczynienie wyliczone według cen z daty jego ustalenia - z reguły jest nią data orzekania - staje się zatem wymagalne dopiero w tej dacie i dopiero od niej dłużnik pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 31 lipca 2003 roku, I ACa 568/03, OSA 2005/3/11, teza 1).

W pkt 2 petitum pozwu, powód dochodził kwoty 280,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2008 roku do dnia zapłaty, tytułem „zwrotu strat materialnych poniesionych w wypadku”.

Zgodnie z treścią art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Z paragrafu 2 cytowanego artykułu wynika z kolei, w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Jak wynika z wykazu nr 1 (k. 92), stanowiącego załącznik do pozwu, dochodzona, wskazana powyżej kwota, obejmuje zwrot kosztów odzieży, która uległa zniszczeniu w wyniku przedmiotowego wypadku.

Sąd uznał za zasadne, tak co do zasady, jak i co do wysokości, wskazane powyżej żądanie, w oparciu o uznane za wiarygodne, zeznania powoda Z. M. (k. 151v-152v, skrócony protokół rozprawy, k. 841; skrócony protokół rozprawy, 973; k. 914-914v), w których jednoznacznie wskazał: „wyniku wypadku zniszczeniu uległy spodnie robocze i obuwie. Pod spodniami miałem dresy. Magazyn, w którym pracowałem był nieogrzewany, trzeba było się ciepło ubierać. Rozpocząłem pracę 1 listopada 2007 roku i po pierwszym dniu zakupiłem spodnie, dres i obuwie. (...) Najwięcej warte były buty, bo były to buty skórzane, ocieplane, typu Trapery”.

Przyjmując jednak 50 % przyczynienia się powoda do powstania szkody, Sąd, w pkt II wyroku, zasądził, od pozwanych: J. D. (1) oraz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. in solidum na rzecz powoda Z. M. kwotę 140 zł tytułem odszkodowania.

Od wskazanej powyżej kwoty, Sąd zasądził również odsetki ustawowe, przy czym:

- od pozwanego J. D. (1) – od dnia 21 listopada 2008 roku do dnia 19 grudnia 2008 roku – zaś:

- od pozwanego J. D. (1) in solidum z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w Ł. – od dnia 20 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty.

Sąd uznał również za zasadne roszczenie powoda o zapłatę odszkodowania, którego podstawę prawną stanowi powołany na wstępie art. 444 § 1 k.c.

Odszkodowanie przewidziane w artykule 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. Przykładowo można wymienić koszty leczenia (pobytu w szpitalu, konsultacji u wybitnych specjalistów, dodatkowej pomocy pielęgniarstwa, koszty lekarstw itp.), specjalnego odżywiania się, nabycia protez i innych koniecznych aparatów (okularów, aparatu słuchowego, wózka inwalidzkiego itp.) (wyrok sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1981 roku, I CR 455/80, OSPiKA 1981 r., poz. 223), wydatki związane z przewozem chorego do szpitala i na zabiegi, z przejazdami osób bliskich w celu odwiedzin chorego w szpitalu, z koniecznością specjalnej opieki i pielęgnacji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1973 roku,

II CR 365/73, OSNCP 1974 r., nr 9, poz. 147), koszty zabiegów rehabilitacyjnych, przygotowania do innego zawodu (np. opłaty za kursy, szkolenia, koszty podręczników i innych pomocy, dojazdów).

Ustalając wysokość odszkodowania, Sąd miał na względzie treść art. 322 k.p.c., według którego jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie umowy o dożywocie Sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

W pkt 3 petitum pozwu, powód domagał się odszkodowania w kwocie 13.104,99 zł, wskazując, iż obejmuje ona:

- a) koszty poniesione na zakup leków, kul łokciowych, itp., w łącznej kwocie 275,26 zł;
- b) koszty poniesione na dojazdy związane z wypadkiem w łącznej wysokości 2.421,73 zł;
- c) koszty opieki sprawowanej nad powodem przez osoby drugie w okresie od dnia 18 lutego 2008 roku do dnia 12 października 2008 roku w łącznej kwocie 10.408,00 zł, obliczonej w następujący sposób: za okres od dnia 18 lutego 2008 roku do dnia 1 kwietnia 2008 roku (4 godziny dziennie x 8 zł x 44 dni) + za okres od dnia 2 kwietnia 2008 roku do dnia 14 maja 2008 roku (3 godziny dziennie x 8 zł x 43 dni) + za okres od dnia 15 maja 2008 roku do dnia 9 lipca 2008 roku (12 godzin dziennie x 8 zł x 56 dni) + w dniu 9 lipca 2008 roku oraz w dniu 29 lipca 2008 roku (12 godzin dziennie x 8 zł x 2 dni) + za okres od dnia 30 lipca 2008 roku do dnia 12 października 2008 roku (4 godziny dziennie x 8 zł x 75 dni) = 10.408,00 zł.

Odnosząc się w pierwszej kolejności, do wydatków, wskazanych w pkt a) omawianego żądania, Sąd doszedł do przekonania, iż powód w sposób wystarczający uwiarygodnił konieczność i celowość ich poniesienia.

Z wykazu nr 2 (k. 92), stanowiącego załącznik do pozwu wynika, że na kwotę 275,26 zł, składają się następujące wydatki:

- koszt zakupu gipsu w wysokości 100 zł;
- koszt zakupu kul łokciowych, który wynosił 56 zł;
- koszt zakupu leków w wysokości 54,46;
- koszt wykonania xero dokumentacji medycznej na potrzeby niniejszego postępowania w kwocie 64,80 zł.

W oparciu o zeznania powoda (k. 151v-152v, skrócony protokół rozprawy, k. 841; skrócony protokół rozprawy, 973; k. 914-914v), jak również w oparciu o dowody z dokumentów w postaci pokwitowania (k. 92) i dwóch faktur VAT (k. 93, 94), Sąd nie miał wątpliwości, iż Z. M. w sposób wystarczający wykazał, zarówno konieczność i celowość poniesienia tychże wydatków, jak również ich wysokość.

W pkt b) żądania odszkodowania, Z. M. wskazał wydatki związane z kosztami dojazdów, przede wszystkim: do szpitala, na zabiegi rehabilitacyjne oraz na wizyty lekarskie, będące skutkiem wypadku, któremu uległ. Zwrotu tychże kosztów, powód domagał się w wysokości 2.421,73 zł.

Dokładne wyliczenie kosztów tychże dojazdów, powód przedstawił w wykazie nr 3 (k. 95-97v), załączonym do pozwu.

Konieczność i celowość poniesienia tychże wydatków, Sąd ustalił w oparciu o zeznania powoda (k. 151v-152v, skrócony protokół rozprawy, k. 841; skrócony protokół rozprawy, 973; k. 914-914v), z których wynika, iż „do lekarza i na rehabilitację był dowożony własnym samochodem marki D. (...) o pojemności silnika benzynowego 1800 cm³, (co znajduje nadto potwierdzenie w kserokopii dowodu rejestracyjnego, k. 98-99v), jak również w oparciu o zeznania świadka D. M. (k. 153-153v), z których wynika, iż: „do szpitala dojeżdżaliśmy własnym samochodem i to było najbardziej uciążliwe, bo to kosztowało. (...). Następne wydatki to pobyt męża w sanatorium, gdzie trzeba go było również dowieźć, bo nie mógł sam dojechać, ani autobusem, ani pociągiem. (...). Również mąż musi dojeżdżać na

rehabilitację, (...), na konsultacje do ortopedy i poradni rehabilitacyjnej przy ul. (...). (...). Wszędzie go trzeba wozić. Również każda wizyta u pracodawcy wymagała dowiezienia męża”.

Mając na uwadze, powyżej przytoczone okoliczności, którym Sąd nie odmówił wiarygodności i które nie były kwestionowane przez stronę pozwaną, należy wskazać, iż wyliczony przez powoda, poniesiony przez niego koszt dojazdów w wysokości 2.421,73 zł, zasługuje na uwzględnienie.

Wskazać należy, iż powyższe wnioski potwierdza również treść 2 § pkt 1b Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 roku w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania dla celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. Nr 27, poz. 271 ze zm.), zgodnie z którym, koszty używania pojazdów dla celów służbowych pokrywa pracodawca według stawek za 1 kilometr przebiegu pojazdu, które nie mogą być wyższe, niż: dla samochodu osobowego o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm³ – 0,8358 zł.

W ramach odszkodowania, powód domagał się również zwrotu kosztów opieki sprawowanej przez osoby trzecie, wskazując dokładne ich wyliczenie, z wyszczególnieniem okresów, w których zakres tejże opieki, w zależności od jego stanu zdrowia, kształtował się różnorodnie.

I tak, w okresie od dnia 18 lutego 2008 roku 1 kwietnia 2008 roku, powód wskazał, iż wymagał opieki przez 4 godziny dziennie.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd doszedł do przekonania, iż wskazany powyżej wymiar czasu opieki nie jest w żaden sposób wygórowany. W okresie od dnia 18 lutego 2008 roku 1 kwietnia 2008 roku powód przebywał w Wojewódzkim (...)Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w L.na Oddziale Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej, gdzie przeszedł dwa zabiegi operacyjne. Był unieruchomiony poprzez założenie opatrunków gipsowych na dwóch kończynach dolnych, co skutkowało tym, że wszystkie czynności higieniczne wykonywały osoby bliskie, tj. żona D. M., matka S. M.i syn. Żona i syn przychodzili do niego dwa razy dziennie, na zmianę. Matka powoda również była w szpitalu codziennie, po 3-4 godziny dziennie (zeznania świadka D. M., k. 153-153v; zeznania świadka S. M., k. 160v-161, zeznania powoda Z. M., k. 151v-152v, skrócony protokół rozprawy, k. 841; skrócony protokół rozprawy, 973; k. 914-914v).

Wobec powyższego, zasadnym było uwzględnienie żądanej przez powoda kwoty 1.408 zł tytułem opieki sprawowanej przez osoby trzecie w okresie od dnia 18 lutego 2008 roku do dnia 1 kwietnia 2008 roku (44 dni x 4 h x 8 zł).

W okresie od dnia 2 kwietnia 2008 roku do dnia 14 maja 2008 roku, powód domagał się z kolei zwrotu kosztów opieki w kwocie 1.032 zł, wskazując, iż w tymże okresie wymagał opieki przez 3 godziny dziennie.

W ocenie Sądu, żądana powyżej kwota, jest również w pełni zasadna. W omawianym okresie bowiem, powód przebywał na Oddziale Rehabilitacyjnym (...)Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w L.. Poruszał się wówczas na wózku inwalidzkim. Z uwagi jednak na okoliczność, iż na Oddziale tym, powód poddawany był różnego rodzaju zabiegom rehabilitacyjnym, wymagał opieki w mniejszym wymiarze (zeznania świadka S. M., k. 160v-161). W ocenie Sądu jednak, w oparciu o poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, w okresie tym, powód nie opieki w zakresie mniejszym, niż wskazane przez niego 3 godziny.

Dlatego też, za okres od dnia 2 kwietnia 2008 roku do dnia 14 maja 2008 roku, Sąd przyznał zwrot kosztów opieki w kwocie 1.032 zł (43 dni x 3 h x 8 zł) – a zatem, zgodnie z żądaniem powoda.

W następnej kolejności, Z. M. wskazał, iż od dnia 15 maja 2008 roku do dnia 9 lipca 2008 roku, sprawowana nad nim opieka wynosiła 12 godzin dziennie. W ocenie Sądu jednak, wskazany powyżej wymiar, której powód miałby wymagać, jest znacznie wygórowany. Jak wynika bowiem ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a przede wszystkim, z samych zeznań powoda (k. 151v-152v, skrócony protokół rozprawy, k. 841; skrócony protokół rozprawy, 973; k. 914-914v), po pobycie w szpitalu, został wypisany do domu, korzystając z kul łokciowych. Nie ulega

wprawdzie wątpliwości, iż nadal wymagał opieki - jak wskazał - przy podawaniu posiłków, przy korzystaniu z toalety, przy wykonywaniu czynności higienicznych i ubieraniu się, niemniej jednak, miał on już możliwość poruszania się, jak już zostało podniesione powyżej, przy pomocy kul łokciowych. A zatem, w ocenie Sądu, nie wymagał już opieki przez 12 godzin dziennie, co potwierdza również okoliczność, iż wykonanie wskazanych powyżej czynności również nie zajmuje tyle czasu.

Wobec powyższego, mając na uwadze czynności, przy których wymagał opieki, Sąd uznał, iż wymiar tejże opieki winien wynosić 7 godzin dziennie. Wobec powyższego, koszt tegoż żądania w omawianym okresie wynosił 3.080 zł (55 dni x 7 h x 8 zł).

Z. M. domagał się również zwrotu kosztów opieki sprawowanej przez osoby trzecie w kolejnych dwóch dniach, tj. w dniu 9 lipca 2008 roku i w dniu 29 lipca 2008 roku.

Niewątpliwym jest, że w okresie od dnia 9 lipca 2008 roku do dnia 29 lipca 2008 roku, powód przebywał w Szpitalu Uzdrawiskowym „(...)”, Oddziale Rehabilitacji Ortopedycznej w I.. Wnosił więc o zwrot kosztów opieki sprawowanej we wskazanych powyżej dwóch dniach, bowiem związane one były z jego dowozem do sanatorium, a następnie przywozem do miejsca zamieszkania przez osoby bliskie, a jak już zostało wskazane powyżej, powód nie mógł samodzielnie podróżować, ani autobusem, ani pociągiem.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, nie ulega wątpliwości, iż, w dniach: 9 lipca 2008 roku i 29 lipca 2008 roku, Z. M. wymagał opieki ze strony osoby bliskiej w wymiarze 12 godzin, co daje kwotę 192 zł (2 dni x 12 h x 8 zł).

Ostatnim okresem, za jaki powód domagał się zwrotu kosztów opieki w ramach odszkodowania, był czas od dnia 30 lipca 2008 roku do dnia 12 października 2008 roku, kiedy to, w jego ocenie, wymagał on opieki w wymiarze 4 godzin dziennie. Sąd nie przyznał jednak w tym przedmiocie racji powodowi, ponieważ w oparciu o ustalenia faktyczne poczynione w sprawie wynika, iż w okresie tym, niewątpliwie posiadał pewne ograniczenia związane z niewydolnością ruchową po przebytych urazach (opinia sądowa z zakresu chirurgii urazowej, ortopedii i rehabilitacji medycznej, 778-781), niemniej jednak, przechodził wówczas leczenie rehabilitacyjne w Szpitalu Uzdrawiskowym „(...)”, Oddziale Rehabilitacji Ortopedycznej w I., (o czym była już mowa powyżej), jak również leczenie usprawniające w (...)Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w L.(...)Przychodni Specjalistycznej, co bez wątpienia, skutkowało poprawą tejże niewydolności ruchowej.

W związku z powyższym, Sąd uznał, że Z. M. w okresie od dnia 30 lipca 2008 roku do dnia 12 października 2008 roku, wymagał opieki ze strony osób trzecich w wymiarze 1 godziny dziennie, wobec czego przyznał powodowi z tegoż tytułu kwotę 600 zł (75 dni x 1 h x 8 zł).

Łącznie, powodowi przysługuje zwrot kosztów opieki za okres od dnia 18 lutego 2008 roku do dnia 12 października 2008 roku w wysokości 6.312 zł (1.408 zł + 1.032 zł + 3.080 zł + 192 zł + 600 zł).

Podsumowując, należy wskazać, iż tytułem odszkodowania, Sąd uznał za zasadną kwotę 9.008,99 zł (275,26 zł + 2.421,73 zł + 6.312 zł). Po pomniejszeniu jednak tejże kwoty o 50 % przyczynienia się powoda do powstania szkody, Sąd zasądził na jego rzecz kwotę 4.504,50 zł.

Sąd zasądził również odsetki ustawowe od wskazanej powyżej kwoty, analogicznie, jak w przypadku żądania odszkodowania za zniszczoną odzież.

Sąd uznał również za zasadne żądanie miesięcznej renty z tytułu zwiększonych potrzeb.

Podstawą prawną powyższego żądania jest treść art. 444 § 2 k.c., zgodnie z którym, jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej, albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Wykładnia cytowanego przepisu prowadzi do wniosku, że roszczenie o rentę przysługuje poszkodowanemu w razie, m. in. zwiększenia się jego potrzeb. Wymienione następstwo powinno mieć charakter trwały, (co nie oznacza, że nieodwracalny).

W piśmiennictwie prezentowane jest „liberalne” stanowisko dotyczące okoliczności, uzasadniających zasądzenie renty na podstawie art. 444 § 2 k.c., uwzględniające specyfikę tego świadczenia. Uważa się mianowicie, że renta ma na celu wynagrodzenie szkody, polegającej na konieczności ponoszenia stałych wydatków (na pomoc ze strony osoby trzeciej, lepsze odżywianie, odpowiednie leczenie, korzystanie ze szczególnych środków komunikacji itp.). Sąd nie jest obowiązany do zachowania drobiazgowej dokładności przy obliczaniu renty z tego tytułu. Z natury rzeczy wynika bowiem, że konkretyzacja wymienionych okoliczności może nastąpić dopiero w przyszłości. Wystarczy zatem, że poszkodowany udowodni istnienie zwiększonych potrzeb, stanowiących następstwo czynu niedozwolonego (A. Szpunar, „Odszkodowanie za szkodę majątkową”, Bydgoszcz 1998, str. 152).

W niniejszej sprawie, powód domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 820 zł miesięcznie tytułem renty z racji zwiększonych potrzeb, płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca, począwszy od dnia 13 października 2008 roku, obejmującej:

- d) średni miesięczny koszt ponoszony na zakup leków w wysokości 40,00 zł;
- e) średni miesięczny koszt ponoszony na dojazdy związane z wypadkiem w wysokości 300 zł;
- f) miesięczny koszt związany z opieką osób drugich i „zastępstwem” w łącznej wysokości 480 zł (2 godziny dziennie x 8,00 zł x 30 dni).

Analizując zasadność i wysokość zgłoszonego powyżej żądania, Sąd doszedł do następujących wniosków.

W okresie od dnia 13 października 2008 roku do dnia 31 lipca 2011 roku, Z. M. niewątpliwie poniósł wydatki związane z:

- koniecznością zakupu leków w wysokości 40 zł miesięcznie – bezpośrednio po wypadku przez cały okres leczenia, powód zmuszony był przyjmować leki, których wysokość, zgodnie z treścią jego zeznań, znajdujących poparcie w przedłożonych do akt faktur VAT, kształtują się w wysokości wskazanej powyżej;
- dojazdami w wysokości 40 zł miesięcznie – Sąd w tym przedmiocie miał na względzie zeznania powoda;
- kosztami opieki sprawowanej przez osoby trzecie w wysokości 240 zł miesięcznie (1 h x 30 dni x 8 zł) – z uwagi na te same okoliczności, które zostały przytoczone przy żądaniem odszkodowania za okres od dnia 30 lipca 2008 roku do dnia 12 października 2008 roku, a mianowicie, powód nadal przechodził leczenie usprawniające;
- kosztami udzielanej mu pomocy w wysokości 30 zł (400 zł w wymiarze rocznym) – z opinii sądowej z zakresu chirurgii urazowej, ortopedii i rehabilitacji medycznej wynika bowiem, że powód wymaga pomocy w wykonywaniu pracy fizycznej wymagającej dźwigania ciężarów o wadze powyżej 20 kg, wymagającej chodzenia po schodach, po nierównym terenie (k. 778-781).

A zatem, w okresie od dnia 13 października 2008 roku do dnia 31 lipca 2011 roku, powód poniósł wydatki w łącznej kwocie 5.882,35 zł (33 miesiące i 19 dni x 350 zł miesięcznie / 2 z tytułu przyczynienia się powoda do powstania szkody w 50 %).

W okresie od dnia 1 sierpnia 2011 roku do dnia 30 czerwca 2013 roku z kolei, powód, w takiej samej wysokości, co w poprzednim okresie, poniósł wydatki związane z kosztami zakupu leków, kosztami dojazdów oraz kosztami pomocy osób trzecich, z uwagi na trwanie tych samych okoliczności, o których mowa powyżej.

Obniżeniu uległ natomiast wymiar czasu sprawowanej nad powodem opieki, w ocenie Sądu, do 1 godziny w tygodniu. Jak wynika bowiem z zeznań powoda (k. 151v-152v, skrócony protokół rozprawy, k. 841; skrócony protokół rozprawy, 973; k. 914-914v), do chwili obecnej ma problem z założeniem obuwia, ponadto, nie może kucać, schylać się. Niemniej jednak, wydolność ruchowa powoda uległa poprawie w sposób znaczny, co umożliwiło mu nawet podjęcie pracy zarobkowej w zakładzie pracy chronionej na stanowisku pracownika ochrony. Ze stanowiskiem tym zaś, wiąże się obchód chronionego obiektu, zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz oraz praca w wymiarze 12 godzin.

A zatem, w okresie od dnia 1 sierpnia 2011 roku do dnia 30 czerwca 2013 roku, powód poniósł wydatki w łącznej kwocie 1.491 zł (21 miesięcy x 142 zł miesięcznie / 2 z tytułu przyczynienia się powoda do powstania szkody w 50 %).

Z uwagi na powyższe, Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 7.373,35 zł (5.882,35 zł + 7.373,35 zł) tytułem skapitalizowanej renty z tytułu zwiększenia potrzeb za okres od dnia 13 października 2008 roku do czerwca 2013 roku.

W pkt I c wyroku, Sąd zasądził z kolei na rzecz Z. M. kwotę po 66 zł miesięcznie tytułem renty z racji zwiększonych potrzeb, płatną z góry do 10-go dnia każdego miesiąca, począwszy od miesiąca lipca 2013 roku.

Na powyższe roszczenie we wskazanej powyżej wysokości, składały się następujące kwoty, które znajdują uzasadnienie w tych samych okolicznościach, co wskazane przy żądaniu renty za okres od dnia 1 sierpnia 2011 roku do dnia 30 czerwca 2013 roku: kwota 40 zł tytułem kosztów zakupu leków, kwota 30 zł tytułem kosztów pomocy osób trzecich oraz kwota 32 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich.

Oдноśnie zaś, kwoty kosztów dojazdów, Sąd uznał, iż winna ona wynosić 30 zł. Jak zeznał bowiem powód, 11 razy był w ubiegłym roku u lekarza, 1 raz u rehabilitanta.

Sumując zatem wskazane powyżej wydatki, wysokość miesięcznej renty z tytułu zwiększonych potrzeb wyniosła 66 zł (40 zł + 30 zł + 30 zł + 32 zł = 132 zł / 2).

W pozostałej części, Sąd powództwo oddalił (pkt III wyroku).

Rozstrzygnięcie zawarte w pkt IV sentencji postanowienia uzasadnione jest treścią art. 355 § 1 k.p.c., zgodnie z którym, sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew (...).

Z kolei art. 203 § 1 k.p.c. stanowi, iż pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego, aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Zgodnie natomiast z treścią § 2 cytowanego artykułu, pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Na żądanie pozwanego powód zwraca mu koszty, jeżeli sąd już przedtem nie orzekł prawomocnie o obowiązku ich uiszczenia przez pozwanego.

Na rozprawie w dniu 13 marca 2013 roku, powód złożył pismo procesowe, w którym podniósł, że niniejszym pozvem dochodzi renty tytułem zwiększonych potrzeb w związku z wypadkiem z dnia 18 lutego 2008 roku. Cofnął więc żądanie w zakresie renty tytułem zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość (pismo procesowe, k. 863-864).

Na rozprawie w dniu 24 czerwca 2013 roku, pełnomocnik pozwanego wyraził zgodę na cofnięcie pozwu w zakresie wskazanym powyżej (która zgodnie z uwagi na treść art. 203 § 1 k.p.c. była wymagana, bowiem pozew nie został cofnięty przed rozpoczęciem rozprawy, jak również cofnięcie pozwu nie zostało połączone ze zrzeczeniem się roszczenia) (skrócony protokół rozprawy, k. 915v).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stanowiącego, iż w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań, koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. (...).

Mając na uwadze fakt, iż powód Z. M., wygrał, jak przegrał proces częściowo, tj. w 43 %, zaś pozwani – w 57 %, należy wskazać, iż istniała zatem podstawa do wzajemnego zniesienia kosztów procesu między stronami (pkt V sentencji wyroku).

Z kolei, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku „o kosztach sądowych w sprawach cywilnych” (Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594 ze zm.), Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego J. D. (1) i od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w Ł. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 6.428,66 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.

W przedmiotowej sprawie nieuiszczone koszty sądowe stanowiły sumę: opłaty sądowej od pozwu w kwocie 6.163 zł, (a dokładnie 43 % tejsze opłaty, bowiem w takim procencie pozwani przegrali proces) oraz wydatki związane z wynagrodzeniem biegłych sądowych za sporządzenie dla potrzeb niniejszej sprawy opinii sądowych w łącznej wysokości 3.777,66 zł (postanowienia Sądu, I Acz 703/10, k. 519; I Acz 322/12, k. 735; k. 767; k. 878, k. 912).

W pozostałym zakresie nieuiszczone koszty sądowe Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa, na zasadzie art. 113 ust. 4 cytowanej powyżej ustawy, nie znajdując podstaw do obciążenia nimi powoda Z. M., który postanowieniem tut. Sądu z dnia 28 stycznia 2009 roku został zwolniony od kosztów sądowych w całości (k. 122).

Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy, powyższe rozważania i na podstawie wyżej powołanych przepisów Sąd orzekł, jak w sentencji.